

# WA REFORMA

**Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrów**

Zwykłe . . . . . 15 gr  
Nadsyłane . . . . . 35 „  
Po stronie . . . . . 45 „  
Na 1-zej stronie . . . . . 50 „  
Drobnodruk . . . . . 7 „  
Układ i belaryczny 10% drożej  
Zamieszawo 50% drożej.  
Załączniki wedle umowy.  
Wyłącznie zastępczo na za-  
chodnią Europę: H. Dukes  
Następcy — Wiedeń 1.,  
Wollzeile 16.

Prenumerata miesięczna:  
Bez odnośnika . . . . . 4- — zł  
Z odnośnikiem . . . . . 4-50 „  
Z przesyłką pocztową 4-50 „  
Za granicą . . . . . 8- — „

**Cena 20 groszy**

Adres Redakcji:  
**ul. Jagiellońska 1.**  
Telefon 41, Międzymiast. 1.

Adres Administracji:  
**ulica Jagiellońska 1. 1.**  
Telefon 211.

Nr cześć P. R. O. 400.402.

Drukarnia Literacka w Krakowie.  
**KRAKÓW**  
P. T.  
**Biblioteka Jagiellońska**  
obowiązkowy.

## Dyskusja nad przesądzoną sprawą

Kraków, 9 lipca.  
W dniu wczorajszym rozpoczęła komisja konstytucyjna Sejm obrady nad projektami zmian konstytucji.

Referent pos. Chaciński przedstawił, zarówno projekt rządowy, jak i projekty poselskie zwłaszcza ZLN, Ch. D., Ch. N. i Piasta, proponując w nich zarazem pewne zmiany.

I tak pos. Chaciński proponuje ściśle określenie roku budżetowego oraz zaznaczyć, że wszystkie projekty poselskie żądają usunięcia głosowania proporcjonalnego.

Co do ordynacji wyborczej, to referent jest zdania, aby czynne prawo wyborcze do Sejmu przysługiwało osobom od lat 24, biernie zaś od lat 30, ważnością zaś wyborów ma zająć się nie Sąd Najwyższy, lecz Trybunał Administracyjny.

Pozatem wnioski poselskie żądają ograniczenia nieodpowiedzialności posłów tylko do posiedzeń sejmowych.

W dalszym ciągu referent jest za wprowadzeniem sankcji przewidzianej utratą mandatu w razie jeżeli poseł przekroczy przepisy niepowalające na kupowanie lub dzierżawę dóbr państwowych, przyjmowanie dostaw i robót publicznych. Poprawka ta jest ważna z tego względu, że w ostatnich czasach co raz częściej dawało się słyszeć o nadużyciach lub chociaż niewłaściwościach, jakich się mieli na tem nie depeszować poszczególni posłowie. Przynajmniej to także do zmniejszenia lub nawet usunięcia tego nacisku, jaki dotychczas czy to posłowie, czy nawet stronnictwa wywierały w tym kierunku na urzędników i instytucje państwowe.

Aparat administracyjny, nie skrupowany różnemi interwencjami, będzie mógł swobodnie i z większą korzyścią dla państwa załatwiać te sprawy.

Co do budżetu, to referent jest zdania, że rząd powinien być zobowiązany do wniesienia szczegółowego projektu budżetu na 6 miesięcy przed rozpoczęciem następującego okresu budżetowego, w ten sposób termin rozpoczęcia roku budżetowego przypadłby na 1 kwiecień.

Zasadniczą sprawę rozwiązywania Sejmu za wartą w art. 26 projektu, referent ujmuje następująco:

Sejm, jak również Senat może się rozwiązać mocą własnej uchwały, powziętej większością 2/3 głosów przy obecności połowy ustawowej liczby posłów, względnie senatorów. W razie powzięcia takiej uchwały przez Sejm równocześnie z samego prawa rozwiązuje się Senat i odwrotnie. Prezydent Rzeczypospolitej może rozwiązać Sejm i Senat orędziem na wniosek Rady ministrów. Wyборы odbędą się w ciągu dni 30 od dnia rozwiązania. Termin ich będzie oznaczony bądź w uchwale Sejmu, względnie Senatu, bądź w orędziu Prezydenta o rozwiązaniu Sejmu i Senatu.

Propozycja ta zawiera w porównaniu z projektem rządowym tę zasadniczą zmianę, że rozwiązanie Sejmu na nastąpi przez orędzie Prezydenta, co usunąć konieczność kontrasygnowania tego aktu przez członków gabinetu. Co do przedłużenia terminu wyborów do 120 dni wyznaczonego przez projekt rządowy, to

referent wypowiada się przeciw temu przedłużeniu.

Co do kwestji weta Prezydenta, to referent proponuje, aby było ono stosowane tylko w razie konfliktu między Sejmem a Senatem. W sprawie tej projekt Piasta przewidywał, że gdy Senat odrzuci w całości ustawę uchwaloną przez Sejm, wówczas Sejm może ustawę tę uchwalić większością 11/20. To samo ma miejsce przy poprawkach. W uzupełnieniu tego referent proponuje następujący nowy ustęp:

W wypadkach jednak ponownego uchwalenia przez Sejm większością 11/20 głosujących projektu w całości odrzuconego przez Senat przysługuje Prezydentowi Rzeczypospolitej prawo zażądania od Sejmu w ciągu 30 dni ponownego rozpatrzenia projektu. Jeżeli Sejm zwrócony w ten sposób projekt ustawy uchwalił bez zmian większością 3/5 głosujących, Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi ogłoszenie ustawy.

Orzecznictwo o tem czy między ustawami a konstytucją zachodzi sprzeczność należy do Trybunału Konstytucyjnego, który ma być w tym celu powołany do życia.

Jedną z najważniejszych zmian, jakie się zamierza przeprowadzić w konstytucji, jest bezwarunkowo prawo Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów z mocą ustawy. Projekt rządowy przewidywał takie prawo tylko w czasie między kadencjami Sejmu. Referent idzie dalej i żąda rozciągnięcia tego prawa także na czas między sesjami, ale, o ile osobna ustawa upoważni do tego Prezydenta. Dekrety te tracą moc obowiązującą, jeżeli nie zostaną Sejmowi złożone w ciągu dni 14, po najbliższym się jego zebraniu, albo gdy Sejm uchwali.

Artykuł o odpowiedzialności ministrów powinien według referenta otrzymać następujące brzmienie:

Do odpowiedzialności parlamentarnej pociąga ministrów Sejm na posiedzeniu osobno w tym celu wyznaczonym w terminie przynajmniej sześciomiesięcznym po zgłoszeniu wniosku. Na żądanie przez Sejm wyrażone większością 3/5 głosujących ustępuje Rada ministrów i każdy minister z osobna.

Po referencie zabrał głos min. sprawiellności Makowski, który prosił, aby za podstawę dyskusji wziął projekt rządowy, gdyż przeszedł on już przez pierwsze czytanie, inne zaś projekty mogą być traktowane jako uzupełnienia i poprawki.

Następnie rozwinęła się dyskusja ogólna, w której przeciw zmianom wypowiedzieli się na ogół przedstawiciele PPS, i Kola zyd., częściowo „Wyzwolenia“, natomiast, jak widać z przemówień, posłów Konopczyńskiego (ZLN) i Błażejewicza (Ch. D.) stronnictwa te będą zmiany popierały.

Dyskusja odbywać się będzie w dalszym ciągu; padać będą zapewne protesty i zastrzeżenia, będą wysuwane poprawki mające na celu osłabienie lub zniesienie pewnych, niedogodnych dla poszczególnych stronnictw, artykułów, ale dotychczasowy przebieg całej sprawy upoważnia do przypuszczenia, że zmiana konstytucji będzie dokonana i to w istotnej swej treści — według zamierzeń rządu. (P)

## Zakończenie dyskusji ogólnej nad zmianą konstytucji w komisji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 lipca. Na komisji konstytucyjnej odbyła się w dalszym ciągu rozprawa ogólna nad projektem rewizji konstytucji.

Pierwszy zabrał głos poseł Dębski (Piast), który oznajmił, iż klub jego nie obstaje przy własnym wniosku, dotyczącym reformy konstytucji i opowiada się za tem, aby referat pos. Chacińskiego uczynić podstawą dyskusji. — Mowca stwierdza, że opinia publiczna dojrzała w tym kierunku, że zmiana konstytucji jest potrzebą nieodzowną w sensie wzmocnienia

władzy wykonawczej, zwraca jednak uwagę, że bez jednoczesnej zmiany ordynacji wyborczej projekt rządowy sam przez się nie stanowiłby po swoim zrealizowaniu wzmocnienia władzy wykonawczej i dalszy raczej tylko jej fikcję.

Następnie przemawiali posłowie: Wrona (Str. Chłop.), Chrucki (Ukr.), Dubanowicz (Ch. N.), i Czapiński (PPS), poczem rozprawa ogólna została zamknięta. Na posiedzeniu popołudniowym rozpocznie się dyskusja szczegółowa.

## Austria zbrojownią dla Niemiec

Paryż, 9 lipca. PAT. Konferencja ambasadorów zebrała się z inicjatywy wojskowej komisji kontrolującej dla Austrii. Komisja sporządziła sprawozdanie o stanie zbrojenia Austrii. Żądała ona od rządu austriackiego szereg wyjaśnień, a gdy te były niewystarczające, zaproponowała komisja przesłuchanie delegacji austriackiej przez konferencję ambasadorów.

Komisja zarząca Austrii, w szczególności tolerowanie organizacji wojskowych wedle wzoru niemieckiego. Niektóre z nich kierowane są przez Niemców.

Ponadto zauważyła komisja, że w Austrii znajdują się znaczne zapasy pewnych towarów,

które na wypadek wojny mogłyby być natchmiast użyte, jak żelazo, miedź, zboże, natta i kauczuk. Zapasy te przekraczają znacznie normalne zapotrzebowanie handlowe Austrii.

Niemcy usiłowali zakupić te zapasy i temu właśnie przeszkodzić chce konferencja ambasadorów.

Wojskowa komisja kontrolująca domaga się ponadto kontroli nad niektórymi kolejami strategicznymi. Konferencja ambasadorów zamianowała rzeczoznawców, którzy mają sporządzić w tej sprawie sprawozdanie. Podnoszą, że konferencja ambasadorów nie czyni rządowi austriackiemu zarzutów.

## Burzliwe zajścia w parlamencie angielskim

Izba lordów przyjęła oświadanie 8-godzinny dzień pracy w kopalniach

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy“).

Londyn, 9 lipca. Izba lordów przyjęła wczoraj w trzecim czytaniu projekt ustawy o 8-godzinny dzień pracy w kopalniach węgla. — Obradom przysłuchiwali się robotnicy członkowie Izby gmin i podczas głosowania wywołali

taką wrzawę, że posiedzenie musiano przerwać. — Gdy deputowani robotnicy powrócili do Izby gmin, ponowili się burzliwe zajścia, a nawet przyszło do czynnych wystąpień.

## Nowi wojewodowie łódzki i poleski

Warszawa, 9 lipca (AW). Wojewoda poleskim naznaczony został starosta łuniniecki p. Krachelski. Nominacja ma być dziś przez Prezydenta podpisana.

Pisma łódzkie donoszą, że na najbliższym posiedzeniu Rady ministrów p. minister Młodziejowski postawi wniosek o zamianowanie p. Jaszczolda na stanowisko wojewody łódzkiego. Podpisanie nominacji przez Prezydenta Rzeczypospolitej nastąpić ma w najbliższych dniach.

## Uroczystości huscekie w Pradze

bez udziału Włoch

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy“).

Berlin, 9 lipca. Wedle doniesień z Rzymu, rząd włoski polecił swemu zastępcy w Pradze

wstrzymać się od udziału w obchodach Husa. Jak słychać, zarządzenie to wywołało w sferach Watykanu wielkie zadowolenie.

## Bojkot towarów czeskich na Węgrzech

Praga, 9 lipca (AW). „Narodni Oswobodzeni“ narzekają, że ze strony węgierskiej zaczynają już bojkotować towary czeskosłowackie. Wielka ilość firm węgierskich uniemożliwiła zawarte dawniej umowy. Czeskosłowackie kolarstwo zwróciło się w tej sprawie do rządu czeskosłowackiego z zażaleniem.

## Drugi spiszek przeciw prezydentowi Turcji

Londyn, 9 lipca (AW). Z Angory donoszą, że wykryto tam nowy spiszek przeciwko prezydentowi państwa Kemalowi paszy, który miał

## Aleksander Drozdow

### OKRZYŻOWANIE

(Przełożył z języka rosyjskiego Kazimierz Downar).

(Ciąg dalszy).

Trupy walono w jany za miastem, zasypywano śmiesiami i niewielką warstwą ziemi.

Na przedmieściach, gdzie wykopywali bolszewicy te masowe cmentarzyska, czerniały plamy, a niekiedy i kałuże krwi, nad którymi unosiły się całe roje zielonkowatych much polyskujących w słońcu przezroczystymi skrzydłami. Jakby zrobieniemi z celuloidu i krząły one wszód zaduchem rozkładających się ciał ludzkich śladając na siadając na płacach czarnej i wyschłej krwi, roznosząc później po mieście zarazę.

A obok tych mogił o dwa, trzy kroki, wisiały rozklejone na płatach duże czerwone plakaty, w których nowi komendanci miasta stawiali bohaterkie wojska, zwycięstwo i triumf ludu, oraz szczerne hasła rewolucji, głoszące swobodę, braterstwo, wolność i miłość.

Rece, które przed chwilą, jeszcze były zbroczone po łokcie we krwi, a za chwilę również miały być lepkie od krwi nowych, nieszczęsnej kolei oczekujących ofiar, wzniosłomi wyrazami sławily socjalizm i komunizm, przykrywając czerwona płachtą tworzone przez nich samych państwo szakali i oprawców.

Do mieszkańców doszły głuche wieści, że w porcie, na okrętach, podniosła się również

krwawa burza; rewolucyjny komitet marynary liczył oficerów. Podobno i tam wrzawa teraz zawzięta: walka: garstka robotników portowych nie chciała się poddać bolszew. znowi i zorganizowała komitet obywatelskiej samoobrony.

Dwie kanonierki, ostrzeliwały port z trzech celówek.

Opowiadano w mieście straszne rzeczy: podobno żaden z oficerów nie ocalał, cały brzeg usłany jest ich ciałami, pełne trupów są ciekauzy i składy portowe, na morzu kołyszą się potopione, opuchnięte ciała.

Natusia pojechała, aby odszukać męża. Postanowiła, jak zwykle, nagle, odrzuć, nieoczekiwanie nawet dla samej siebie, decydując się pomiędzy dwoma tykami herbaty, w chwili kiedy przeczytała te krwawe opisy w numerze „Po ludniowego Komunisty“, i trafiła na artykuł pod tytułem: „Czerwony terror w eskadrze“.

Jechać było nielatwo, w ciżbie wagonowej kilka razy robiło się jej słabo, drzącemi palcami rozrywała torebkę i wachala eter. Wybite okna wagonu były założone poprzecznicami deskami, na każdej stacji robiono brutalnie rewizje i przeglądano dokumenty. Wagony pelżyły tak, że wciąż trwała obawa, czy dojadą do następnego telegraficznego stupa, czy też może zatrzymają się w polu i stać będą do nieskończoności.

Do portu dojechano wieczorem; powietrze było tu ciężkie, pełne dymu i węgielnego pyłu. Ściany domów czarne, wśród kurzu na drogach polyskiwały kawalki potłuszczonego szkła.

Natusia przyjechała do mieszkania zajmowanego poprzednio przez męża. Było zamknięte. Nie wiedząc, co ma robić, Natusia wyszła na ulicę, stała chwilę bezradna, potem poszła do przystani.

Słońce pochylało się już za miasto, rzucając ogniste, purpurowe strzały w lekkie, puszyste, barankowate obłoczki, zgrupowane na horyzoncie nieba, morze było poważne, ciche, pokryte drobnymi, granatowymi falami. Gdzieś niedługo widniały pasy jaśniejsze, podobne do lazurowych wstążek, rzuconych od niechcenia na ciemno-granatowe tło Czarnego morza.

W porcie stało dużo rybackich okrętów, z puśczeniemi żaglami, dwa krawężniki o białych bokach, lekko kołysały się na falach obok siebie, nieco dalej widać było trzy kanonierki. Jedną z nich Natusia poznała. Był to statek Szurki, „Szturmowy“.

W innej stronie, zgrupowane towarowe statki, przeznaczone do przywożenia węgla, duże, ciężkie, niezgrabne.

Słońce oświetlało całą przystań i port jakimś ciemno-czerwonym światłem, jakby odblyskiem lunoj pożaru. Tutaj ujrzała Natusia te same uliczne sceny, jakie rozgrywały się w mieście; takie same grupy ludzi gromadziły się na ulicach i tak samo szybko przesuwały się automobile z czerwonymi chorągiewkami; może częściej jeszcze widziało się całe karawany wozów, pokryte okrwawionemi i brudnemi rogóżami, czy kółkami, zabrawanemi z domów z pod których wyglądały ręce, nogi, czasem zakrzepła twarz pomordowanych trupów o okropnym wyrazie.

Spotykało się moc pijanych żołnierzy, wśród których czarniały liczne czarne mundury i okrągłe czapki marynarszy. Twarze Natusia nie odróżniała. Bolesne myśli, że Szurka mogło spotkać coś złego, taki sam okropny los, jak tysiące tych więzionych na wozach nieszczęsnych ofiar, nie dopuszczała do mózgu, gnala ją precz od siebie, ale ta wracała stale. Serce waliło jej w piersiach, jakimś paroksyzmem całego zadržanego strachu i kłóło się jak żywe stworzenie, wsadzone do ciasnego worka.

Ażby nie myśleć o Szurce, myślała o wszystkim innym: leczyła w myśli nazwy wszystkich okrętów eskadry, przypomniała sobie, jak to zatonął pancernik „Car Teodor“, jak to w roku zesłany w dziadka w folwarku Suuk-Su wyginęły winnice od czerwonych mszyc, jak przemywano je mocnym roztworem matorchki, co jednak na nie się nie przydało i nie pomogło. Natusia naniżywała myśli zamysłami, jak korale na sznurki i nasuwała sobie przed oczy przeróżne wspomnienia, lekając się jakiejś przerywy, w czasie której przed nią może stanąć droga postać Szurki, jego kochana twarz i dobre przedczne usta.

W jakiejś budce na ulicy, stojącej pomiędzy skrzyniami z owocami, jabłkami i matowemi brzośkami, pomiędzy koszykami z białemi, czarunami i jasno-różowemi wiśniami, pila ona przez słomkę mazagran, jadła kwaśny ogórek z chlebem, następne słodkie sryjskie „rachatlakum“, rozmawiała nie zdając sobie nawet sprawy o czem, z krzywonogimi Tatarami, z marynarzami, którzy zwycięsko fazili po przystani mając na piersiach przycepione czerwone wsta

na celu usunięcie Komala. Aresztowano ponownie 300 osób.

## Z Litwy kowieńskiej

(Korespondencja „Nowej Reformy“).  
(Zmiana stosunku do Polski? — Nowy minister spraw zagranicznych. — Sprawa mniejszości polskiej).

Sprawa polsko-litowska stała się w Kowniu dzisiaj sprawą najbardziej aktualną i pierwszorzędną. Rządy chadeckiej litewskiej doprowadziły do zupełnego odosobnienia Litwy na terenie międzynarodowym, a jak wykazały ostatnie miesiące Litwa nie może liczyć na niczyją pomoc w swym zatargu z Polską. Lewica litewskiego Sejmu zajęła stanowisko socjal-demokratów łotewskich i estońskich oświadcza jących, że ludność Wilna powinna się sama wypowiedzieć o swej przynależności państwowej. — Rząd ludowców zapewniając mniej sności polskiej autonomię szuka dźci drogi do porozumienia się z Polską. Jak podaje Kłajpedzka-Morgenstimm — państwuwa myśl litewska zwraca się na drogę federalizacji.

Dla Litwy konieczną się stała kwestja rozstrzygnięcia sprawy zatargu z Polską, to też stosunki z Polską skierowują dziś nowi gospodarze Litwy — ludowcy, na tory porozumienia. Myśl federacji z Polską liczy dziś w Kowniu duża ilość zwolenników, tem bardziej, iż kongres socjal-demokratów państw bałtyckich, wypowiedziawszy się w sprawie Wileńszczyzny, oświadczył, iż uważa traktaty moskiewski i lotewski, zawieszane przez Litwę w tej sprawie za nieważne — jak również i umowy sowiecko-litewskie z dnia 12 lipca 1920 r., mocą której Rosja cedowała Litwie prawa do Wilna, a która była prawną podstawą pretensji rządu kowieńskiego.

W czasie odbywającego się w Kowniu zjazdu dyplomatów litewskich podniesioną została aktualna od miesiąca sprawa obsadzenia bardzo ważnej w życiu państwa teki ministra spraw zagranicznych. Dotychczasowo obowiązkami ministra spraw zagranicznych pełnił premier Szezewiczus. Z propozycją objęcia ministerstwa spraw zagranicznych zwrócono się do ministra Smetany, z chwilą jego odwoły powrócono do projektu powierzenia tego resortu posłowi litewskiemu w Berlinie Sidlikauskowi, który znajduje się obecnie w Kowniu, przyjmując udział w konferencji litewskich dyplomatów. Sprawa mianowania posia Sidlikauskasa ministrem spraw zagranicznych została już zdecydowana w sejmie kowieńskim po wygłoszeniu expose premiera Szezewiczusa, odbywa się dyskusja, w której jednym z ważniejszych tematów jest poruszone już przez rząd ludowców sprawa mniejszości, dotycząca głównie mniejszości polskiej. W dyskusji zabrał głos prof. Waldemaras, w długim przemówieniu podkreślając w imieniu partji narodowców konieczność ulg dla Polaków, zabezpieczenie im praw, oraz nadanie pełnej autonomji. Prof. Waldemaras jak wiadomo, był przez długi czas jednym z najbardziej nieprzychylnie usposobionych dla sprawy polskiej, litewskich polityków.

Zmiany w tendencjach partji litewskich, dotyczących spraw polskich są znaczne, co narazie otwiera polskiej mniejszości po 6-ciu latach ciężkiej niewoli i represyj możliwość lepszego bytu i rozwoju.

### Marszałek Piłsudski o Druskienikach

Z końcem miesiąca ubiegłego przybył do Druskienik, wielkiego letniska nad Niemnem marszałek Piłsudski. Wypoczynek był krótki, bo ledwie dwudniowy, lecz szereg godzin spędzonych na samotnych spacerach czy też na wypoczynku na murawie w lesie świerkowym, pozwoliło marszałkowi choć chwilę słońca podnieść pierś odciążoną i wchłodną w siebie ukojony czar pięknej przyrody nadniemieńskiej.

Jakich uczuć doznał Marsz. Piłsudski w czasie swego krótkiego pobytu w pięknym zdrowisku, dowodem skrośłowną własną ręką opis Druskienik w książce pamiątkowej, w której Zakład gromadzi wybitniejszych gości. Oto jak brzmią słowa Marszałka.

Gdy Twórcą nad dziełem swem się trądzi, ma nusiowe chwile zniechęcenia i wtedy odpoczynek wyraża się w niespodziance wolnej od wzięć pracy myśli, w odetchnięciu głębszym piersi i w usmiechu radości z rozkoszy swobody i spoczynku.

Kiedy Wielki Stwórca również nadniemieńską rzekł, szedł linją surową i w silniejszym skurcu dłoni kształty ziemi lepił. Bogato sypał na nią żółtawym aż do bezbarwia białej piaskiem, piósząc ją obicie mechom jakby siwym od starości dziejom ziemi i swego istnienia. Jako wierne służki swych wyroków rzucił mnóstwo wiesznie zielonych sosen, ciskając je dłońmi w puszcze, na straż zaś puszez wyrzucił na ich boki najsilniejsze bujne sosniny, co nielekliwe za burzą i nawałnicą się pasujące w konwulsjach wysiłku nieśnie swe przęta i wykrywiają, jak zamiatli w walec rycerze.

Wyroki Stwórcy skazują ludzi na tę ziemię rzuconych na móżół i trud wielki, by z ubogiej gleby, jak ta sosa życie wydobywali, by byli w trwałości pracy niezmienni, jak zieleni wieczna koron drzewnych a na straż swej ziemi wysyłali silnych, co w burzy się nie zęgną.

Leżąc gdy Stwórca-rzeźbiarz do Niemna brzęgu się zbliżał i zmęczony surowością pracy palcem spocząć pozwolił, z rozkoszy wolności i odpoczynku ku ziemi błogo uśmiech spoczywania posłał. Wdzięczna ziemia odkurczyła swą pierś ścisnącą do prostoty płaszczyzny. Mała Rotniczanka skoczyła radośnie, spiesząc ku Niemnowi, jakby samą siebie prześcignęła chwiała i tanecznym po kamieniach biegiem w niespodziane a na rozcień otwarte wrota wąwozu się wsączała. Szeroki, rozłożysty i wartki Niemen głęboko prując pierś matki ziemi podobieństwo swawolnych gór czynił. Z pod ziemi trysły źródła o różnym smaku a barwna zielen z niespodziewanemi i strzelistemi jak gotyki drzewami zastąpiły mech sivy i szary.

W ten sposób Druskieniki były niespodzianką myśli Stwórcy w odpoczynku, gdy ten się uśmiechnął.

Nieraz gdy myślę o tem, szukam małości myśli ludzkiej wobec wielkości myśli Stwórcy. Wydaje mi się, że człowiek sądzi, iż piękna i miła Rotniczanka nie kaskadom kapielowym, by schłodzone w upałach ciała mały chłód wody na się przyjmował.

W zapomnieniu też myśli człowiek, iż potężny Niemen w skrętach biegnie, by w Druskienikach plażę sformować. A gdy matka ziemia słonemi łzami swe bóle we wnętrzu omywa, człowiek w rury lzy chwyciwszy podążył i sklerotykom uśmiech na lica chce powracać.

Wielkości gdzie Twoje imię? Małości, gdzie twoje myśli? I śni mi się często w Druskienikach, że bodaj w jednym tylko błogim uśmiechu swobody odpoczynku po pracy jak w jakiejś wieczności prawdy o miłym śmiechu niespodzianki — spotkać się Wielkość i Małość mogą.

Józef Piłsudski.

### Zaprzysiężenie ministra W. R. i O. P.

Warszawa 9 lipca (AW)  
Nowy minister oświaty i wyznań dr Antoni Sujkowski złożył wczoraj o godzinie 13 tej przysięgę na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej i objął urzędowanie.

Warszawa, 9 lipca  
Z. Antoni Sujkowski urodził się w roku 1857 w 2. miłej plockiej. Studjował na uniwersytecie kijowskim, poczem poświęcił się pracy pedagogicznej. W czasie wypadków r. 1905 prof. Sujkowski jako ówczesny dyrektor handlowej szkoły w Kaliszu, brał czynny udział w akcji zmierzającej do spolszczenia szkół. W czasie okupacji niemieckiej należał do P. O. W. Z marsz. Piłsudskim ma być podobno związany osobista przyjaźnia. W 1919 r. wysłany był do Paryża, gdzie brał udział w t. zw. delegacji lewicy, która współpracowała w pracach Komitetu narodowego, kontrolując przytem działalność Komitetu. Potem został naczelnikiem sekcji w Urzędzie statystycznym, a równocześnie wykładał w wyższej szkole handlowej, geografii ekonomiczną. Wydał dzieło p. t. „Geografia Polski” oraz pracę p. t. „Polska niepodległa”. Ogłosił także prace „Ziemia i nowe tory”. Jako polityk nowy minister skłania się ku lewicy, nie brat jednak dotychczas czynnego udziału w życiu politycznym. (Przyp. Red.).

### Akcja pomocy ludności dotkniętej klęskami powodzi

Kraków, 9 lipca.  
W związku z wszczętą przez siebie akcją pomocy dla ludności dotkniętej klęskami elementarnymi, udał się pan wojewoda krakowski Ludwik Darowski, zaraz po przybyciu do Krakowa i objęciu urzędowania do powiatów najbardziej nawiedzonych klęską powodzi. — W szczególności zwiędził p. wojewoda z towa-

rzyszącami mu: pp. wicewojewoda Wawruschem i naczelnikiem wydziału rolnego Szymuskiem powiaty krakowski, limanowski, grybowski, gorlicki, wadowicki, nowosądecki, bialski i żywiecki. W miejscowościach uszkodzonych wylewami rzek i długotwałymi deszczami, oraz gradobiciem, wysłuchiwał p. wojewoda uszkodzonych, a przekonawszy się o ich szkodach na miejscu, przyrzekł wyjednać u rządu stosowną pomoc. W tym celu zostaną przedłożone stosowne wnioski.

Również zwiędził p. wojewoda oprowadzany przez inż. Baekera i inż. Nawrockiego roboty około zastawa w Porąbce, przy których w razie przyznania stałych kredytów można by zatrudnić kilkadziesiąt robotników, a temsamem zniagodził znacznie bezrobocie w powiatach: bielskim i żywieckim.

W tym celu poczyni p. wojewoda odpowiednie kroki. — W starostwach: w Limanowej, Nowym Sączu, Grybowie, Gorlicach, Wawojcach, Białej i Żywcu, gdzie zatrzymał się p. wojewoda dłużej, przyjął p. wojewoda przedstawicieli miejscowych władz i urzędów państwowych i samorządowych, duchowieństwa, przemysłowców, ziemian i robotniczych organizacyj, oraz licznych pentatów.

Ministerstwo skarbu na wniosek departamentu pracy wyasygnowało do dyspozycji wojewody krakowskiego 30.000 zł, lwowskiego 10.000 zł, celem podziw między uszkodzonymi ostatnimi powodziami. Rozdział powyższych sum na powiaty województwa zostanie dokonany przez wojewodów.

### KRONIKA

#### Kraków, 9 lipca. Obozy letnie przysposobienia wojskowego w Mszanie Dolnej.

Wyjazd zgłoszonych akademików i maturzystów do obozów letnich przysposobienia wojskowego w Mszanie Dolnej nastąpi dnia 14 go lipca b. r. pociągiem osobowym o godz. 13:30.

W związku z tymże wyjazdem kandydaty do tegoż (obozu) zgłoszą się dnia 14 go b. m. o godzinie 9-tej rano w koszarach im. Kościuszki przy ulicy Rajskiej, celem wręczenia dokumentów i przeprowadzenia dodatkowego przeglądu lekarskiego dla tych kandydatów, którzy nie poddali się temuż przeglądowi przy poszczególnych P. K. U. Należy zabrać ze sobą do obozu: koc, prześcieradła, przybory do zmycia, mycia i jedzenia. Kandydatom do obozów letnich w Mszanie Dolnej z poza Krakowa i powiatu krakowskiego wysłane zostały rozkazy wyjazdu pocztą, przeczco wyjazd ich do obozu w Mszanie Dolnej nastąpi wprost z ich miejsca zamieszkania, względnie najbliższej stacji kolejowej.

#### Eksplozja granatów w czasie zabawy

We wsi Polanica koło Krakowa 12-letni Kulusa Jan, syn rolnika, zabił w polu grunat, którym zaczął się bawić. W pewnym momencie granat eksplodował w ręku chłopca i szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie rozzerwał go w strzępy, lecz jedynie urwał mu lewą rękę. Chłopca przewieziono do Krakowa, gdzie opatrzyło go pogotowie ratunkowe, poczem odwieziono go na klinikę chirurgiczną. Życiu jego niebezpieczeństwo nie grozi.

#### Odkrycie nowych pokładów węgla i soli

Z Warszawy donoszą:  
W okolicy Kielce, w miejscowości Rykoszyn, prof. Jan Tarnowski przeprowadził badania i odkrył pokłady węgla, soli kamienniej, oraz soli potasowej. Węgiel znajduje się w tej samej głębokości, co w Zagłębiu Dąbrowskim.

#### Echa katastrofy pod Powórkim.

Dz. szpitala Mokotowskiego w Warszawie przyniesiono ośmiu żołnierzy 45 p. p., rannych w strasznej katastrofie pod Powórkim, spowodowanej wybuchem granatu.

Jeden z rannych, szeregowiec Aleksander Mkaszewski, opowiada o katastrofie następująco:

Był śmy już 5-ty dzień w marszu z Równego do Powórki na ćwiczenia. Piątego dnia o 6 wieczorem szedł cały pułk w kierunku Zajaczkówki. Ponieważ znaleźliśmy się na drodze okólnej, dowódca pułku kazał stanąć i zawrócić na krótszą drogę.

Dalsze kompanje rozstąpiły się, aby zrobić miejsce czołowej kompanji szóstej. Byłem w czwartej czwórce ze sztandarem, pierwszy z lewej strony. Droga była wąska i dlatego zeszliśmy nawet trochę w zbroje. Żołnierze, którzy nas przepuszczali, stali tymczasem gromadnie, niektórzy odpoczywali w rowie.

W pierwszej czwórce szedł kapral Pakura, który zobaczył w zbożu duży granat, podniósł go i zaczął podrzucać nim w górę. Zaledwie uszedł kilka kroków, gdy nastąpił wybuch, który rozszarpał kaprala i wszystkich dookoła niego. Ołamki granatu siały wokół strasne spustoszenie. Ogniarz padł nietylko nasza maszerująca kompanja szósta, ale i te, które odpoczywały. Niejednego śmierz zlapała tak, jak leżał w rowie wyciążnięty, z głową na plecaku. Dowódca kompanji naszej kpt. Małuszewski wrócił po katastrofie zmarł z odniesionych ran. Na miejscu zginęli, por. Kolodziej i por. Kaniewski.

Chłp ukraiński, na którego pola granat znalazł, mówił, że pocisk leżał tam już od ośmiu lat. Bojąc się granatu, chłop otworzył ziemie zdaleka.

Na drugi dzień znaleziono opodal jeszcze jeden granat, pochodzący również z czasów wojny światowej.

„MARSZ SZLAKIEM KADRÓWKI”. Na wczorajszym posiedzeniu krakowskiego komitetu obywatelskiego „Marszu szlakiem kadrówek” ustalono program obchodu, który w ogólnych zarysach przedstawia się następująco:

### Katastrofalne zderzenie się pociągów na linii Kraków—Warszawa

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 lipca. Między stacjami kolejowymi Pływią a Rogowem na linii Warszawa-Kraków, przyjeżdżo w czwartek wieczór od strasnej katastrofy.

Na 83 km od Warszawy, niedaleko za stacją Pływią, w kierunku Rogowa nastąpiło zderzenie pociągów pędzących, idących w przeciwnych kierunkach. Kapielowy pociąg popieszny Nr. 3, wychodzący z Warszawy w stronę Krakowa o godz. 6 wieczór, posiadający wagony bezpośrednio do Zakopanego, Kryniei i Rabki, zderzył się z pociągiem popieszny Nr. 2, wychodzącym z Krakowa o godz. 2.10 pop. i nadchodzącym do Warszawy o godz. 9.10 wieczór. Kurjer kapielowy był przepchnięty podłożym.

Zderzenie nastąpiło około godz. 7.30. Na szlaku Pływią—Rogów naprawiany jest most kolejowy w pobliżu posterunku Lipce. Z tego powodu jeden tor na pewnej przestrzeni jest zamknięty, a specjalnie zbudowane kolanko wprowadza pociągi na tym dystansie na tor wolny. Pociągi popieszne krakowski i warszawski miały się tu minąć. Wymijanie pociągów miało nastąpić w ten sposób, że pociąg krakowski powinien się być zatrzymać pod przewidywanym sygnałem i przepuścić pociąg warszawski. Tymczasem

#### POCIĄG KRAKOWSKI MIMO CZERWONEGO SYGNAŁU NA „STÓLE” NIE ZATRZYMAŁ SIĘ.

Pociąg warszawski był właśnie w pełnym biegu. W chwili, gdy pociągi znalazły się na skrzyżowaniu torów pociąg krakowski uderzył w bok przejeżdżającego pociągu warszawskiego.

#### SKUTKI ZDERZENIA BYŁY STRASZNE.

Trzy wagony osobowe pociągu Warszawa-Zakopane wyskoczyły z toru, jeden wagon został doszczętnie zderzony. W pociągu krakowskim uległ rozbitciu parowóz i brankard. Z wozów zaczęły dochodzić

W dniu 4-5 sierpnia do godziny 12 przybycie zawodników, po tym tembie zgłaszający się do marszu zawodnicy nie będą już dopuszczani. Przewidywany przyjazd około 600 uczestników, dla których kwatery i zaprowiantowanie będzie przygotowane w koszarach 20 p. p.

W dniu 5 sierpnia o godzinie 9 rano nabożeństwo w kościele garnizonowym, w tym samym dniu przegląd lekarski, o godzinie 15 pochód uczestników marszu wraz z orkiestrą 5 p. saperów pod płyc „Nieznanego Żołnierza” i złożenie tamże wieńca i przemówienia przedstawicieli gminy m. Krakowa, wojewódzkiej i Związku strzeleckiego.

O godzinie 20 odbyły orkiestra i drużyna, nie biorących udziału w marszu szlakiem kadrówek. — O godz. 19.30 przedstawienie uroczyste w teatrze miejskim, o godzinie 22 raut w salach Starożytności, przeczem spodziewany jest udział w uroczystościach przedstawicieli Finlandji, Estonji, Loty, a także i Czechosłowacji.

Sam odmarz uczestników marszu nastąpi w dn. 6 sierpnia o godzinie 5 rano z pol. Oleandrów, tam że zbiórka o godzinie 4, następnie przegląd uczestników przez komendanta Związku strzeleckiego, oraz odczytanie przez niego historycznego rozkazu twórcy 6 sierpnia marszałka Piłsudskiego.

OBJĘCIE URZĘDOWANIA PRZEZ WOJEWODĘ DAROWSKIEGO. W dniu wczorajszym nastąpiło w województwie krakowskim oficjalne objęcie urzędowania przez nowego wojewodę p. Ludwika Darowskiego z rąk ustępującego wojewody p. Kowalikowskiego. Z aktu tego spożytkowano odpowiedni protokół.

#### PRZEDSTAWICIELE URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH U WOJEWODY KRAKOWSKIEGO.

Wezorał przyjął wojewodę Darowskiego delegację okręgu krakowskiego Stow. urzędników państwowych (S. U. P.) Delegacja składała się z okręgu krakowski S. U. P. proponując: ideę nietylko fizycznego lecz i duchowego zespolenia się b. dzielnic, wita przybycie p. wojewody, jako symbol programowanej przez się idei. Następnie delegacja zwróciła uwagę p. wojewody, na nader niski stan stopni służbowych urzędników okręgu krakowskiego, zwłaszcza w stosunku do lat służby, oraz zaprotestowała przeciw redukcji mechanicznej, stwierdzając, że stan personalny w stosunku do ilości agend nie jest bynajmniej za wysoki, a gdyby nawet zachodziła konieczność jego zmniejszenia, można to osiągnąć przez zakaz przyjmowania nowych sił i t. p., p. wojewoda przyrzekł rozpatrzyć poruszone sprawy i za ewent. delegację, że ze swej strony dołoży wszelkich starań, by te niedomagania usunąć. Okręg krakowski S. U. P. może z uwagi na swój unifikacyjny kierunek liczyć na zyskliwość i poparcie ze strony wojewody.

#### INDEKSOWANIE POLEGŁYCH SZLAKOZCZY KRĄK. AKADEMJI SZLAKOZCZYCH.

Rektorat Akademji sztuk pięknych w Krakowie, prosi rodziny poległych na wojnie wychowanków Akademji o podanie nazwisk i imion swych synów, względnie krewnych z zaznaczeniem dokładnej daty i miejscowości urodzenia, oraz daty śmierci, jak również okoliczności, wśród których śmierć nastąpiła. Dane powyższe są niezbędne dla umieszczenia ich na tablicy pamiątkowej poległych podczas wojny wychowanków Akademji i w tym celu Rektorat prosi o ich podanie, celem uniknięcia ewentualnego pominięcia nazwiska studenta, o którego śmierci Akademja nie ma wiadomości.

#### POŻAR. W fabryce czekolady Pischingera w Dębinkach zapalił się okiur, smażony w kotłach. Ogień ugasili robotnicy jeszcze przed przybyciem straży pożarnej.

#### NIE MOGLA PRZEBOLEĆ. Rozdzia Mrowiec,

która omęglaj, jak donosiliśmy, zraniła nożem w czasie sprzeczki swego kochanka, Jana Kwiatkowskiego, usiłowała popełnić samobójstwo przez polknięcie w bułec szpilki i 2 igiel.

STWIERDZENIE TOŻSAMOŚCI WCZORAJ-SZEJ OFIARY WISŁY. Stwierdzono, że topielec którego w dniu wczorajszym wyłowiono z Wisły naprzeciw ulicy Krakowskiej, jest Stanisław Sapiński, lat 24, woźnica z Czarnego Dmaja, kawaler, zamieszkały ostatnio w Krakowie. Sapiński za tonął 4 bm. podczas kąpieli.

CENNA ZGUBA DO ODEBRANIA. Michalina Górska, mieszkająca w Szreniawicach, powiat kaniowski, zgubiła pod „Telegrafem” w Krakowie złoty zegarek damski z bransoletą, znalezionej dn. 7 bm. około godziny 6 po południu obok restauracji Udziałowej przy placu Szczęśliwym.

NIEMLIE PRZEBUDZENIE. Salomon Kerner, kupiec, zderzył się w swoim sklepie przy ulicy Grodzkiej 7 i gdy się obudził, spostrzegł, że jakiś nieznamy sprawca, skorzystawszy z jego snu, skradł mu szal kreci, wartości 200 złotych.

WŁAMANIE. Ubiegłej nocy dostali się nieznani sprawcy do mieszkania p. Starzowskiej przy ulicy Kopernika 19 i skradli z parterowych ubikacji garderobę i gotówkę, łącznej wartości około 500 złotych. Sprawcy usiłowali skraść jeszcze większą ilość bielizny i srebra stołowego, które zdolał już spakować, zostali jednak spłoszeni przez służącego, poczem zbiegli w niewiadomym kierunku.

ZMARIŁ. We Lwowie zmarł w 81 roku życia Filip Olpin ski, em. radca b. Wydziału krajowego, założyciel Tow. Pomocy Napkowej.

TEATRY-KINA-KONCERTY  
Dnia 9 lipca

TEATR „BAGATELA”  
TEATR QUI PRO QUO  
z Warszawy pod dyr. Jerzego Boczowskiego  
Od dnia 9 do dnia 12 lipca b. r. wzięnie  
**RĄCZKA W RĄCZCE**  
wielka rewja aktualna w 2 aktach (15 obrazach)  
Reżyser: F. Jarosy Kapelm.: A. Presburger  
Udział biorą:  
H. Ordanówna, H. Buczyńska, S. Karłńska, J. Szymonówna, I. Topolnicka, I. Kocłowska, J. Słobianka, J. Jarosy, A. Bymska, M. Wawrzów, R. Minowicz, S. Hejki, E. Wójnar, J. Ciesielski oraz balet

KINA  
**ANTENA MIŁOŚCI**  
Na noworocznym szlaku do służby filmowa Raktów oryginalny przygodni melodramat w 10 aktach, 10 obrazów, 20 scen, 2000 zdjęć, z udziałem aktorów filmowych  
Dorla Kenyon, nowa gwiazda filmowa  
Nadto znakomita komedia w 2 aktach  
**KRÓL W OPALACH**

Nasza redaktorka Lya Mura w filmie p. tyt.  
„Promień”  
**GÓRKA NAPOLEONA**  
Wielki wystawowy dramat w 7 miu aktach  
Młodość, miłość, wojny — Górką Napoleonem  
Program tylko dla dorosłych

KINO REDUTA ul. Łubcz 2, L. 5  
nr 11, Uwar. kol.  
**CUD NAD WISŁĄ**  
Wielkie polskie widowisko historyczne na tle wypadków wojennych i wojny z bolszewikami w roku 1920. — W rolach głównych: J. Smarszka, H. Leszczyńska, Anna Belina, S. Jarnacz, W. Grabowski i inni  
100 sztuk o g. 3-jej ostatni program o g. 4-jej

WARSAWA  
Stratium 15  
Seansy od 5.19  
w niedzielę o godz. 3  
**WŁADZYNI ŚWIATA**  
Serja III. RANAJ z KUAFU  
Serja IV. KRÓL RAKOMBE  
Głównie osoby: MIA MAU, MICHAŁ BORNES, HENRYK SZE, HANS MIERENDORF

„NOWOŚCI”  
Starowisna 21  
Początek przed-  
w dniu powz.  
o g. 5. 7 i 9.  
**DWÓCH WŁOZEGÓW Z PRATERA**  
wspaniałe i w 2-let. aktach  
**THE KID BRZDĄC**  
pełna humoru komed. w 6 akt.

WANDA  
Centra 5  
Początek przed-  
o g. 3-je 7 i 9-jej  
w niedzielę od 10  
i o 3-je.  
**SAŁ JAZZBANDU**  
Za nowy film wywolni „First Nation”  
Wspaniałe bez tchu, bez pam’ci  
Przechodzą z rąk do rąk...  
W jazzbandu fakt wystąpił się kreśl  
Wielki kreśl, kreśl w kreśl.

WSPANIAŁE ARCYDZIEŁO  
NIEMI. WITWORN „UFA”  
**Z TAJNIKÓW DUSZY KOBIECEJ**  
wielki dramat erotyczny w 10 wielkich aktach  
czuły na te sceny, o remansu p. tytułem  
**Z TAJNINIC TORU WYSZCZEWEO**  
W roli głównej Ernest Verbeke, piękny jak mazurek uśmiechnięty król. W roli brawuły Calisto Barthelemy, ten menażnik, w 11 wizerunku Paryżanki Ery zmi życia. — Miedzynarodowe wspaniałe konna: — O czym usła milerza! — Sensacja!

**Z TEATRU M. IM. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj teatr zamknięty. Jutro premiera arcywesołej komedji francuskiej, spółki autorskiej p. t.: „Niedojrzały owoc”, obfitującej w prze zabawne sytuacje. Przygotowana reżyserko przez p. Turskiego komedia daje pole popisu w roli tytułowej p. Zaklickiej, grającej młodocianą divę filmową, zmuszoną do adawania dziecka. Mity utwór francuski utrzymany będzie na repertuarze przez szereg najbliższych dni.  
**PO PREMIERZE W BAGATELI.** Wczorajsza premiera teatru Qui pro Quo nowej rewji p. t.: „Rączka w rączce”, nodbita zupełnie audytorjum.



II-gi Zjazd bibliofilów polskich.

Pierwszy Zjazd bibliofilów polskich, który odbył się w roku ubiegłym w Krakowie, uchwalil zwołać zjazd następnym w Warszawie.

Ogólny zjazd II-go Zjazdu powołano T-wo bibliofilów polskich w Warszawie, które początkowo zamierzało zwołać ten zjazd w ostatnich dniach czerwca r. b.

Wyłoniony przez Tow. bibliofilów polskich w Warszawie komitet organizacyjny od kilku miesięcy prowadzi akcję przygotowawczą.

Wieloletni program Zjazdu, po ostatecznym ustaleniu, będzie podany później.

Osoby, pragnące uczestniczyć w Zjeździe, zechcą zgłosić się do dnia 15 września.

Składka zjazdowa wynosi zł 20, które wpłacać należy najpóźniej do 15 września r. b.

Ze sportu

ROZWÓJ SPORTÓW I WYCHOWANIA FIZYCZNEGO W POLSCE.

Mamy obecnie w Polsce 18 organizacji, obejmujących poszczególne gałęzie sportu w całym kraju.

Liczba klubów sportowych, należących do tych Związków dosięga w r. b. 2.500. Z tej liczby około 1.200 uprawia piłkę nożną.

Na uboczu stoją trzy wielkie organizacje polkowe: »Sokół«, Związek Harcerski i »Strzelec«.

Najintensywniej rozwija się sport na Górnym Śląsku, który posiada zupełnie wystarczającą ilość boisk.

SLAVIA (Berno) — POLONIA 5:2 (3:1)

Zawody te zakończyły się porażką Polonii. Wogóle nie nadzwyczajnie przedstawia się rozwój sportu piłkarskiego w Warszawie.

DEFICYT PO MATCHU POLSKA—ESTONIA. Dzięki słabemu zainteresowaniu warszawskiej publiczności międzynarodowy match Polska—Estonia przyniósł deficyt sięgający 5 tys. zł.

Ważnym elementem w wywołaniu i wywołaniu w tych akcjach obligacyjnych na liry, jak również sam wywołanych jak 10 tys. liirów, został wydany.

Na łódzkim targu pieniężnym dyskonto prywatne wynosi 3 — 3 1/2% przy materiale pierwszorzędnym, przy gorszym od 4 — 5% w stosunku miesięcznym.

Spadek kursu dolara nie wywołał w łódzkim handlu towarami włókienniczymi ujemnych skutków, co się tłumaczy tem, że odbiorcy zakupiwszy twarogę wysokich kursach odprzedali go przed niżką.

sób: »Drużyna estońska była drużyną zupełnie słabą...»

MATCHE PIŁKARSKIE W ŁODZI. Zawody sportowe piłki nożnej w Łodzi kończą się coraz częściej w sposób ujemny.

POLSKA REPREZENTACJA PIŁKARSKA rozegrała dotychczas 24 zawodów międzynarodowych, w tem 13 zagranicą.

Pierwszy etap sanacji gospodarczej

Min. przemysłu i handlu Kwiatkowski w wywiadzie dziennikarskim w krótkich słowach określił dotychczasową pracę rządu w dziedzinie sanacji gospodarczej.

Tak więc w wielu dziedzinach pomagamy w kierunku rozwoju handlu, a szczególnie eksportu.

Ozywienie objęło nietylko węgiel, którego wywóz podwoił się, lecz również i szereg innych produktów z dziedziny ciężkiego przemysłu.

Przystąpiono do wykonania lub uruchomienia kilku fabryk, a także żywa stała się działalność niektórych grup przemysłowców.

W nader żywotnej kwestii stabilizacji cen, oświadczył pan minister, że rząd przypisuje do stabilizacji cen duże znaczenie.

Tak więc np. przemysł naftowy, żelazny, cukrowy, części węglowy etc. ustabilizowały ceny.

Interesujący ten wywiad zakończył pan minister oświadczeniem, iż wymagania państwa nie jest zbyt ciężkie; niskie ceny, duża produkcja, duży zysk, zorganizowany eksport i »raktowanie polskiego konsumenta nie gorzej niż zagranicznego.

Uważa minister za ważny krok naprzód, iż zdolniśmy szybko, bo w ciągu kilku dni, zlikwidować długotrwały i niemiły zatarg z konsorcjum budującym port w Gdyni.

Interesujący ten wywiad zakończył pan minister oświadczeniem, iż wymagania państwa nie jest zbyt ciężkie; niskie ceny, duża produkcja, duży zysk, zorganizowany eksport i »raktowanie polskiego konsumenta nie gorzej niż zagranicznego.

Uważa minister za ważny krok naprzód, iż zdolniśmy szybko, bo w ciągu kilku dni, zlikwidować długotrwały i niemiły zatarg z konsorcjum budującym port w Gdyni.

Interesujący ten wywiad zakończył pan minister oświadczeniem, iż wymagania państwa nie jest zbyt ciężkie; niskie ceny, duża produkcja, duży zysk, zorganizowany eksport i »raktowanie polskiego konsumenta nie gorzej niż zagranicznego.

Uważa minister za ważny krok naprzód, iż zdolniśmy szybko, bo w ciągu kilku dni, zlikwidować długotrwały i niemiły zatarg z konsorcjum budującym port w Gdyni.

Interesujący ten wywiad zakończył pan minister oświadczeniem, iż wymagania państwa nie jest zbyt ciężkie; niskie ceny, duża produkcja, duży zysk, zorganizowany eksport i »raktowanie polskiego konsumenta nie gorzej niż zagranicznego.

Uważa minister za ważny krok naprzód, iż zdolniśmy szybko, bo w ciągu kilku dni, zlikwidować długotrwały i niemiły zatarg z konsorcjum budującym port w Gdyni.

Interesujący ten wywiad zakończył pan minister oświadczeniem, iż wymagania państwa nie jest zbyt ciężkie; niskie ceny, duża produkcja, duży zysk, zorganizowany eksport i »raktowanie polskiego konsumenta nie gorzej niż zagranicznego.

Informacje przemysłowe i handlowe

ROZBUDOWA SIECI KOLEJOWEJ DO BRZEŻA POLSKIEGO. Wyjątkowo korzystne koniunktury dla wywozu węgla i drzewa w Polsce, nie mogą być wyzyskane...

ULGI CELNE PO DOKONANIU ODPRAWY CELNEJ. Min. skarbu wydało zarządzenie według którego będą przyznawane przez min. skarbu ulgi celne po dokonaniu odprawy celnej...

W SPRAWIE MECHANIZACJI TURKIECKIEGO ROLNICTWA. Niedawno bawił w Berlinie turecki min. rolnictwa i odbył tamże szereg konferencji na których m. i. rozpatrywano kwestję zmechanizowania rolnictwa...

REWIZJA RUMUNSKIEJ TARYFY CELNEJ. Wprowadzona w Rumunii z dniem 1-go kwietnia b. r. podwyższona taryfa celną dla wyrobów włókienniczych i metalurgicznych...

Krucjata do polskiego morza. Dotychczas stosunek społeczeństwa polskiego do morza był taki, że morze to uważano bądź za wodę w krajobrazie, bądź też jako wielką, marnowaną wannę...

Tej stan rzeczy musi się zmienić, jeżeli Polska nie ma zaprzepaścić tego dobra, jakim jest Bóg obdarzył, jeśli niema być wydana na lup tych wszystkich, którzy jej niedołęstwem się tużają...

Sekcja Miłośników Wybrzeża przy Pomorskim Uniwersytecie Powszechnym w Toruniu rozpoczyna tę wielką na przyszłość, na lepszą przyszłość obliczoną pracę...

Sekcja Miłośników Wybrzeża przy Pomorskim Uniwersytecie Powszechnym w Toruniu rozpoczyna tę wielką na przyszłość, na lepszą przyszłość obliczoną pracę...

Sekcja Miłośników Wybrzeża przy Pomorskim Uniwersytecie Powszechnym w Toruniu rozpoczyna tę wielką na przyszłość, na lepszą przyszłość obliczoną pracę...

Sekcja Miłośników Wybrzeża przy Pomorskim Uniwersytecie Powszechnym w Toruniu rozpoczyna tę wielką na przyszłość, na lepszą przyszłość obliczoną pracę...

Sekcja Miłośników Wybrzeża przy Pomorskim Uniwersytecie Powszechnym w Toruniu rozpoczyna tę wielką na przyszłość, na lepszą przyszłość obliczoną pracę...

Sekcja Miłośników Wybrzeża przy Pomorskim Uniwersytecie Powszechnym w Toruniu rozpoczyna tę wielką na przyszłość, na lepszą przyszłość obliczoną pracę...

Sekcja Miłośników Wybrzeża przy Pomorskim Uniwersytecie Powszechnym w Toruniu rozpoczyna tę wielką na przyszłość, na lepszą przyszłość obliczoną pracę...

Sekcja Miłośników Wybrzeża przy Pomorskim Uniwersytecie Powszechnym w Toruniu rozpoczyna tę wielką na przyszłość, na lepszą przyszłość obliczoną pracę...

Sekcja Miłośników Wybrzeża przy Pomorskim Uniwersytecie Powszechnym w Toruniu rozpoczyna tę wielką na przyszłość, na lepszą przyszłość obliczoną pracę...

Sekcja Miłośników Wybrzeża przy Pomorskim Uniwersytecie Powszechnym w Toruniu rozpoczyna tę wielką na przyszłość, na lepszą przyszłość obliczoną pracę...

Sekcja Miłośników Wybrzeża przy Pomorskim Uniwersytecie Powszechnym w Toruniu rozpoczyna tę wielką na przyszłość, na lepszą przyszłość obliczoną pracę...

Sekcja Miłośników Wybrzeża przy Pomorskim Uniwersytecie Powszechnym w Toruniu rozpoczyna tę wielką na przyszłość, na lepszą przyszłość obliczoną pracę...

tości, była mocno niezadowolona i podniecona. Nie mówiono wówczas o niczym innym. W tym czasie grała Teresa Caremo w sali berlińskiej Filharmonii pierwszy koncert b-mol rosyjskiego kompozytora Czajkowskiego...

Wybuch niepohamowanej wesołości, jaką wywołał ten nadprogramowy zart, dał poznać Buelowowi, że słuchacze umieli bistość i przytomność umysłu.

Nakoniec opowiemy o Gottfriedzie Kellerze, sympatycznym poecie szwajcarskim, który przyciemnił często zagładę do kieliszka. Po długich posiedzeniach w historycznych, »Winstublen« w Zurychu, miał dosyć kłopotu z odnalezieniem własnego mieszkania...

Medjolański »Corriere della Sera« opowiada, jak jeden jedyny majster murarski z niewielkiej wsi pod Bolonią, zdołał w ciągu trzydziesto-dwuletniej pracy wnieść cały kościół, którego uroczysto poświęcenie odbyło się w tych dniach.

Mysł wystawienia nowej świątyni na miejscu starej, bardzo już zużywaną, powziął proboszcz miejscowy, ks. Branchini.

Na jego prośbę, jeden z budowniczych opracował plan kościoła gotyckiego, długości 40, szerokości 22 i z wieżą 44 metrów wysokości.

Ks. Branchini, posiadając zaledwie 65 lirów w kieszeni, opowiedział kłopoty swe 36 letniemu młodszemu majstrowi murarskiemu, Mazzoliemu...

Było to 28 września 1894 r. Tylko w największych pracach, gdy trzeba było dźwigać wielkie ciężary na znaczną wysokość, pomagali dzielnemu murarzowi wieśniacy miejscowi...

Przewodnik handlowo-informacyjny po Krakowie. Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom

Warszawski Skład przybiorów fotograficznych. Szeńska 2. Tel. 1428

Banki Powszechny Bank Kredytowy S. A. w Krakowie, Rynek gł. 35

Herbata z »Rączką« Juliusz Grosse Sp. z o. o. Kraków Rynek gł. 34

Cukiernie P. MAURIZIO Rynek główny 38

Fortepiany Bechstein Blüthner Bösendorfer Wyłącznie zastępstwo: H. SMOLARSKA KRAKÓW, SZEWSKA 5

Konfekcja damska D. SCHREIBER Kraków, Flakiańska 32, telefon 3215

Spedycja Przewodzki w miejscu i koleją wozami melioracyjnymi i komisyjne »SPEDOKOM«

Lecznica CHOROBY SERCA, ASTMA Sanatorium »SALUS« Kraków, ul. Szulcowska 11

Ubezpieczenia Towarzystwo »FENIKS« ul. św. Gertrudy 8, tel. 273.

Wiedza kursa matrycy dokształcającej »WIEDZA« pod osobistym kierownictwem prof. Stanisława Butymowicza

nak dnia zabrakło cegły. Wówczas ks. Branchini zwrócił się z prośbą do znajomego właściciela cegielni i otrzymał do rozporządzenia swego dwa piece, wieśniacy zaś miejscowi podjęli się zwożenia kolejno gliny i wypalania cegieł.

Wszystko to ks. Branchini notował skrupulatnie w książce, poświęconej budowie nowej świątyni.

Nareszcie po trzydziestu dwóch latach tej pracy niezwykle, Mazzoli skończył swe dzieło, ułożony przez ten czas przeszło milion cegieł własnymi rękoma, które, oczywiście, pracowały ostatnimi czasy już wolniej, niż na początku.

Według notatek proboszcza, dzisiaj również człowieka starego, gdy rozpoczyna budowę tysiąc cegieł kosztował 12 lirów, ostatniemi zaś czasy 260! W stosunku do tego praca wyjątkowego murarza kosztowała niewiele, gdy bowiem z początku pobierał po 2 liry za godzinę...

GIELDA KRAKOWSKA z dnia 8 lipca 1926 r.

Table with 2 columns: Instrument, Price. Includes Bank Spółek Zarobkowych, Związek Sp. Zarobkowych Poznań, Włosa, Elektryczność, etc.

GIELDA WARSZAWSKA z dnia 8 lipca 1926 r.

Table with 2 columns: Instrument, Price. Includes Bank Zachodni, Bank Polski, Związek Sp. Zarobkowych Poznań, etc.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPINSKI

Przedstawicielstwa polskie, gospodarki wiejskiej, gospodarstwa wiejskiego i domowego poszukuje posady, Łaskawe zgłoszenia

Ważnym elementem w wywołaniu i wywołaniu w tych akcjach obligacyjnych na liry, jak również sam wywołanych jak 10 tys. liirów, został wydany.

Ważnym elementem w wywołaniu i wywołaniu w tych akcjach obligacyjnych na liry, jak również sam wywołanych jak 10 tys. liirów, został wydany.

Ważnym elementem w wywołaniu i wywołaniu w tych akcjach obligacyjnych na liry, jak również sam wywołanych jak 10 tys. liirów, został wydany.

Ważnym elementem w wywołaniu i wywołaniu w tych akcjach obligacyjnych na liry, jak również sam wywołanych jak 10 tys. liirów, został wydany.

Ważnym elementem w wywołaniu i wywołaniu w tych akcjach obligacyjnych na liry, jak również sam wywołanych jak 10 tys. liirów, został wydany.

Ważnym elementem w wywołaniu i wywołaniu w tych akcjach obligacyjnych na liry, jak również sam wywołanych jak 10 tys. liirów, został wydany.

Ważnym elementem w wywołaniu i wywołaniu w tych akcjach obligacyjnych na liry, jak również sam wywołanych jak 10 tys. liirów, został wydany.

Ważnym elementem w wywołaniu i wywołaniu w tych akcjach obligacyjnych na liry, jak również sam wywołanych jak 10 tys. liirów, został wydany.

Ważnym elementem w wywołaniu i wywołaniu w tych akcjach obligacyjnych na liry, jak również sam wywołanych jak 10 tys. liirów, został wydany.